

**Zestawienie rocznika, przebiegu i historii serwisowej może ujawnić sensacyjną prawdę!**

## **Tak działa carVertical**

**Specjaliści z carVertical wypracowali unikalne sposoby demaskowania przeszłości samochodu. Obszerna baza pojazdów pozwala na swobodne zestawianie ich wieku, przebiegu i danych serwisowych. Ewentualne niezgodności pomiędzy tymi trzema składowymi odnotowanymi w historii, pozwalają wykryć ewentualne oszustwa lub z dużą dozą prawdopodobieństwa zasygnalizować ich potencjalne popełnienie. Oto sposób w jaki analizują dane eksperci carVertical.**

Działalność carVertical kojarzy się głównie z demaskowaniem szkód powypadkowych, które są ukrywane przez nieuczciwych sprzedawców. Ale to nie wszystko. Potężna baza zróżnicowanych danych umożliwia zestawianie ze sobą różnych parametrów, takich jak np. wiek, przebieg i historia serwisowa. Daje to analitykom carVertical bardzo szerokie możliwości. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wspomniana baza danych carVertical obejmuje już ponad 7 miliardów danych o autach z całego świata.

### **Po nitce do kłębka**

W dzisiejszych czasach bardzo rzadko zdarzają się fałszerstwa daty produkcji pojazdu, a zatem ten parametr stanowi najczęściej punkt odniesienia we wszelkich analizach. Dla przykładu możemy założyć, że kupujący poddaje weryfikacji samochód 10-letni. Według statystyk carVertical jego szacunkowy przebieg nie powinien być niższy niż 200-250 tys. km. Zakładając, że olej wymienia się zwykle co 10-15 tys. km można z kolei przyjąć, że w książce serwisowej powinno być 10-15 pieczętek potwierdzających okresową obsługę (chyba, że auto ma udokumentowany tryb serwisowy longlife). Jak widać już na tej podstawie można poddawać analizie historię pojazdu i wyciągać pewne wnioski na podstawie dostępnych faktów. Ewentualne rozbieżności wskazują na cofany licznik lub uszkodzenia powypadkowe. Dla przykładu, jeśli narastanie przebiegu w jednym roku dziwnie „spowalnia” i nie ma także śladów przeglądu, jest bardzo prawdopodobne, że samochód stał u blacharza, a później czekał w komisie na nowego klienta. Wystarczy tylko zestawić daty i wyciągnąć wnioski. Oczywiście to tylko jeden z prawdopodobnych scenariuszy. Bo życie pokazuje, że są ich setki.

### **Inne dane**

Bardzo często pomocne w odkryciu prawdy są inne dane, które wychodzą na jaw przypadkowo. Czasem jest to jakiś wpis z serwisu klimatyzacji, czasem faktura i data zakupu klocków hamulcowych. O ile w przypadku samochodów z polskiego rynku nie zawsze dysponuje się takimi szczegółami, o tyle dla pojazdów sprowadzonych bywają to jak najbardziej dostępne informacje. Eksperci z carVertical zakładają, że klocki wymienia się średnio co 15 tys. km, a tarcze nie rzadziej niż co 60 tys. km (zwykle co 30 tys. km). Klimatyzację obsługuje się

przynajmniej raz w roku.

Niezwykle ważne są dane serwisowe dotyczące zakupu części. Nawet jeśli naprawa powypadkowa była przeprowadzana w konspiracji, mogą ją zdemaskować przypadkowo pozostawione w bazie danych rachunki za reflektory czy chłodnicę.

*„Nie jest tajemnicą, że używane pojazdy z pełną, kompletną dokumentacją uzyskują na rynku wtórnym najwyższe ceny i sprzedają się najszybciej. Ale nawet w przypadku takich aut warto skorzystać z bazy carVertical, aby potwierdzić oficjalne dane deklarowane przez sprzedającego, ponieważ trzeba się liczyć z możliwością natrafienia na podrobione książki serwisowe. W przypadku aut bez historii nasz system także jest bardzo pomocny. Często się zdarza, że pełne dane serwisowe znajdziemy w bazie, a fakt zagubienia książki serwisowej był tylko wymówką nieuczciwego sprzedającego. W carVertical nie tylko zdajemy sobie sprawę z tych problemów, ale ich skalę określiliśmy w naszych danych statystycznych, a konkretnie w indeksie przejrzystości, który pokazuje skalę procedury cofania licznika przebiegu w poszczególnych krajach, na terenie których jesteśmy obecni” - mówi **Matas Buzelis, ekspert motoryzacyjny w carVertical.***

### **Typowa korekta licznika: 50 tys. km**

Według danych zebranych w okresie maj 2021-2022 na podstawie wyników wyszukiń za pośrednictwem carVertical w 23 krajach (Europa i USA) średnia wykrytych ingerencji we wskazania drogomierza wyniosła ponad 15 proc. ogółu. W odniesieniu do przebiegu mediana cofnięć licznika zbliża się do 50 tysięcy kilometrów. To mniej więcej 2-3 lata użytkowania pojazdu przez przeciętnego kierowcę. W tym miejscu pojawia się także inny problem. Znikający przebieg może oznaczać, że użytkownik całkowicie zaniedbał w danym okresie czynności serwisowe, co dodatkowo obniża wartość pojazdu.

Określony wiek i przebieg to określona liczba wymian oleju, filtrów, klocków, opon, rozrządu itp. „Białe plamy” w historii auta pozwalają przypuszczać, że nie wszystkie te czynności były prowadzone rzetelnie, co naraża nabywcę na nieprzewidziane wydatki. Być może będzie on musiał nadrobić zaległości i we własnym zakresie wymienić to, co powinno być wymienione przez sprzedającego w poprzednich latach.

Zaniechanie pewnych czynności może także spowodować efekt domina, ponieważ zużycie i niepoprawne działanie jednego elementu może zniszczyć kolejny. Ostateczna naprawa może się wówczas okazać znacznie poważniejsza i nieopłacalna względem rynkowej wartości pojazdu.

*„Nieuczciwi sprzedający mają naprawdę wiele powodów by fałszować przebieg. Czasem np. może to być fakt, że już należałoby np. wymienić drogi rozrząd, a przez cofnięcie licznika naprawa ta wypadnie dopiero za 50 tys. km, więc kupujący nie będzie się tak bardzo targował o cenę. Dzięki*

*kwereńdzie r33nych baz danych w systemie carVertical można to weryfikować i ograniczyć ryzyko złego wyboru. Pamiętajmy, że ma to także przełożenie na bezpieczeństwo zarówno kierowcy i jego bliskich, jak też innych użytkowników ruchu drogowego” - dodaje Matas Buzelis z carVertical.*